

1) na 'uwzględnienie nadwyżki wartości zbiorów
2) na podaną wartość firmy;
3) na wstawienie tantiem z posad verwaltungsra-
dlichen lid.

Prokurator zgodzić się nie może.

Prokurator podał powyższe cyfry, okazuje się nadwyżka
brak wynoszący 902,403 zł. 17 c., z
wynika, że gdy Kirchmayer o tym stanie swych
wiedział, dopuścił się przez zabranie owych
napoleondorów zbrodni oszustwa z § 197 i 199

Dalej po krótkiej przerwie kończy swe przemówie-
nie, przystępując do rozbioru przeniewierzonych depo-
zytów. Przedewszystkiem wyjaśnia stanowisko, z któ-
rego na tę kwestyę zapatruje, utrzymując, że przy-
stąpiłby tylko wtedy bankierowi prawo obracania depo-
zytami u niego walorami, jeżeli walory były obcią-
żone, nadto, jeżeli bankier przewiżył od użycia depo-
zytowych walorów stronom opłaca. Na poparcie tego
stanowiska powołuje się prokurator na przepis ustawy
depozycyjnej. — Następnie przechodzi do poszczególnych
depozycji i uzasadnia takowe zeznaniami świadków i wy-
stąpieniem rozprawy.

Co do depozytu Bukowskiego, zwraca prokurator
uwagę, że tłumaczenie się Kirchmayera, iż o takowym
wiedział, nie zasługuje na wiarę, zwłaszcza, że ob-
ciążony sam przyznał, że przeglądając księgi, o depo-
zytach tym się dowiedział, i że według listów Kotajnego
zawsze kantorowi dyspozycyjne i o wszystkich in-
nych depozytach kantoru miał wiadomość.

Co do drugiego faktu t. j. depozytu Maryi hrab-
owej Skórzewskiej, prokurator odwołuje się na zeznanie pa-
ni Skórzewskiej, Zygmunta hr. Skórzewskiego i Alkiewi-
owej, i uważa tak przedmiotową jak i podmiotową istotę
depozycji przeniewierzenia za dostatecznie udowodnioną
i uważa, że opiera się prokurator na tém, że obwi-
niony przyznał, iż pożyczkę kolejową węgierską, depo-
zyt hr. Skórzewskiej złożył kumulatywnie w „Credit-
banku na swój rachunek, i że takowej w „Credit-
banku Kluczykowski nie wydał, a raczej polecenie
do jej wydania wstrzymał. — Tłumaczenie się
Kirchmayera, jakoby nie miał zamiaru użycia tego depo-
zytu na własne cele, t. j. jakoby nie miał złego za-
myślenia, prokurator nie uznaje za uzasadnione w obec-
ności Kotajnego i dokumentów przez świadka hrabiego
Kirchmayera przed sądownictwem złożonych.

Co do interesu Stanisława Stojowskiego, prokuratorów się do zeznania tegoż poškodowanego, przedmiotowa istota zbrodni obwinionym zarzuconej jest udowodniona. Wina obwinionego Kirchmayera udowodniona jest zeznaniem tegoż świadka, że Kirchmayera o zwrot swego depozytu upominał, a częściowem przypisaniem obwinionego.

Podobnie udowodniona jest współwina Wilhelma Kotajnego jego przypisaniem, że się Stojowski o swe depozyty upominał, tudzież jego przeświadczeniem o nieuczciwości domu Kirchmayera.

Podobnie opiera się prokurator w przedstawieniu tegoż faktu, t. j. przeniewierzenia na szkodę kolei krakowskiej Karola-Ludwika na zeznaniu Alojzego Kuchli, orzeczeniu znawców i częściowem przypisaniu obwinionych.

Przypisanie się Kirchmayera, iż nie miał zamiaru przetrzeźwienia stron, bo nie znał instrukcji przez radę nadzorczą co do manipulacji przy wpłatach na noty akcyjne wydanej, uważa prokurator za nie wiarogodne w obec tego, że Kotajny pisał mu jak z przesłanymi listami interymalnemi postąpić należy, z czego wynika, że o tém wiedział. — Jako posłakę za winę obwinionych przemawiająca, uważa prokurator także fakt, iż z powyższego przedstawienia skłonność obwinionych do popełnienia takich czynów.

Co się tedy wreszcie pozostałych trzech faktów, a depozytu Adwentowskiej, Lewickiego i deponowania wekeli młyna Tyczyńskiego, wnosi prokurator, to do takowych nie uważa obwinionych winnymi, Kirchmayer mógł o pierwszych dwóch depozytach otrzymać wiadomości nie mieć, a co do trzeciego wekeli młyn Tyczyńskiego, to oskarżenie opierało się głównie na zeznaniu świadka Edwarda Jędrzejewicza, który podczas rozprawy przez niego samego zeznał, że złożył fikowanem, przyczem i znawcy zeznali, że depozyty deponowane u nich wekles wczęśniej esztrowały. Wnosi zatem prokurator ostatecznie, by sąd nad Wincentem Kirchmayera winnym zbrodni oszusteństwa przez wzięcie na szkodę masy 3,000 napoleonów, tudzież zbrodni przeniewierzenia depozytów pp. Stojowskiego, Stojowskiego, hr. Skórzewskiej i wpłat akcyjne kolei Karola-Ludwika i skazał go za téż depozyty na szeszoletnie ciężkie więzienie, obostrzone postem w tygodniu; by dalej sąd uznał Wilhelma Kotajnego współwinnym zbrodni przeniewierzenia depozytów i skazał go na karę ciężkiego więzienia przez 1½ roku, obostrzonego podobnie jak poprzedniego postem w tygodniu, nadzwyczajnie na zwrot kosztów postępowania karnego.

Począł po wysłuchaniu obron, zapadł wyrok, który już w całej osnowie podaliśmy.

Ostatnie telegramy.
(Z biura Wolffa.)

Paryż, 7 kwietnia. Dziennik urzędowy paryski ogłosił rozporządzenie, powołujące na gubernatora wyspy Guadeloupa na 6 czerwca członka rady państwa, który nie był członkiem wyboru deputowanego w miejsce Meville, który utracił swój mandat.

Londyn, 6 kwietnia. Wydatki ubiegłego roku w budżecie państwa wyniosły ogółem 74,328,040 funt. szterlingów. Nadwyżka roku obrachunkowego dochodzi do 1,839 funt.

Londyn, 7 kwietnia. Izba niższa od-
rzuciła projekt do prawa o prawie wyborczém
187 głosami przeciw 152. Disraeli gło-
sował z mniejszością.

WIADOM. ŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, 8 kwietnia.

były postawione przeważnie rachunki z ubiegłych lat. Zebranie dało pokwitowanie swe po kasowych sprawozdaniach z odbytej rewizji ksiąg co do ra-
kasy ubogich za lata 1863—67, wodociągów za 1872—

go. Dalej na pięcie lokalu przy Zamkowej ulicy nr. 3. dla porzebiujących przytulku uchwalono 1089 marek i przyjęto równocześnie wniosek, aby ułać się do rządu z zapytaniem, jaka kategoria ludzi należy do tych, którym miasto winno dać przytułek a które policya winna wziąć w aserwacya. Naucozycielowi miejskiemu Wiedeńskiemu, będącemu na kuracyi w Berlinie, przyznano 200 marek zapomogi, a na członka komisji reklamacyjnej do podatku klasycznego wybrano p. Waltera. Wreszcie przyjąwszy nadwyżkę 1335 tal. za reparacya Chwaliszewskiego mostu w r. 1874 i uchwalivszy rozebranie stajni komunalnej przy Garnarskiej ulicy, zamknięto posiedzenie o 6 godzinie z wieczora.

— * Na inwalidów z r. 1881 przebywających w Londynie otrzymaliśmy po marcu jednej od pp. J. Chmielewskiego, L. Jankowskiego, T. Miklaszewskiego, J. Mateckiego; trzy marki od pani B. Maciejewskiej; pięćdziesiąt fenogów od p. Q. Dąbrowskiego, wszystkich z Kostrzyna; pięćdziesiąt fen. od p. Pawlaka; dwadzieścia pięć fen. od p. Mateckiego, od dwóch gospodarzy z Czerleina.

— * Komitet wyborczy miejski. Na onegdajszym posiedzeniu komitetu tutejszego wyborczego miejskiego, po odczytaniu listów p. Fr. Dobrowolskiego, przewodniczącego tegoż komitetu, i p. dr. Lebińskiego sekretarza, zawiadaniach, iż obowiązki swe składają i z komitetu występują, z 8 członków obecnych na posiedzeniu siedmiu również mandatów swe złożyło, postanawiając zarazem zwołać bezwzględnie walne zebranie wyborcze celem złożenia w ręce takowego swych mandatów i wyboru w miejsce stepujących nowych członków komitetu. Na raczonem walnem zebraniu, które się odbędzie w przyszłym tygodniu, ma być zarazem przedstawiona petycja do rejencyi o powiększenie liczby reprezentantów miasta.

— * Roki są przysięgłych. Obiedwie sprawy, które wczoraj przed sądziów przysięgłych miały zostać osądzone: przeciwko Nepomucenie Nobik i Otylii Lehmann o umyślne podpalenie i przeciwko zamężnej Myskiewicowej i Nowackiemu o szafalowzenie dokumentów, zostały odroczone; pierwsza dla tego, że proponowani przez obrońców świadków odwodów nie zostali zapoznani; druga że oskarżonemu dopiero tegoż miesiąca oskarżenie wręczonem zostało wbrew prawu, które wymaga, ażeby pomiędzy wręceniem oskarżenia a publicznem postępowaniem co najmniej ośm dni upłynęło.

— * Ks. profesor dr. Dziedziński stawał w poniedziałek przed sądzią sędziami wydziału karnego tutejszego sądu powiatowego, który go badał, z czyjego polecenia ułożył wydaną niedawno nakładem księgarni Daszkiewicza książkę jubileuszową. Na to miał ks. Dziedziński odpowiedzieć, że przed kilku już laty ogłosił książkę jubileuszową; wydając ją więc powtórnie, nie miał potrzeby do nikogo się odnosić.

— * Nowy wspaniały gmach tutejszych dyakonisek w narożniku Królewskiej i Walowej ulicy na dopiero dnia 25 listopada rb. być oddany do użytku publicznego. W tymże dniu przed 10 laty otworzyły dyakoniski zakład swój na Zagórze.

— * Jak do Berliner Boersen Zig donoszą, nie chce powiatowa kasa komunalna w Obornikach wypłacać waluty za kupony, płatne d. 1 stycznia 1875, od 5 procentowej pożyczki powiatowej a to z przyczyny, że takowe wypowiedziała już z dniem 1 lipca 1874 r. Inne tymczasem kasy, jak król. kasa umarzania długów państwa, kasy miejskie w Berlinie i Gdańsku i inne nie robią żadnych trudności w podobnych przypadkach przy wypłacie platnych już kuponów, idla tego powinna i kasa w Obornikach zdaniem B. B. Zig nie wyminąć się od tego.

— * Dawniejszych krajowych monet srebrnych i miedzianych cofnięto do końca lut. rb. z obiegu w ogóle za 182,088,654 M. 68 fen.; pomiędzy monetami temi było 83,74,300 tal. a za 88,500,487 M. 33 fen. waluty południowo-niemieckiej zlotówkowej. Groszówek i dwugroszówek cofnięto z obiegu za 37,409 M.

— * Sprostowanie. W korespondencyi z Krakowa, zamieszczonej w niedzielniu (76) numerze Dziennika, czytać należy w wierszu drugim od dołu ustępu zaczynającego się od słów: Wracając do grobów królewskich na Wawelu — 6000 zlr. a nie 64 zlr., jak mylnie było wydrukowanem.

— * Prawo do wystawiania świadectw wykazujących naukową kwalifikacyą do jednorocznej służby wojskowej nadanem świeżo zostało pomiędzy innemi gimnaz. Willelma w Królewcu, gimnazjum w Wągrowcu, gimnazjum w Katowicach; progimnazjum w Nowem mieście n. Drw. (Neumark) w Pr. Zach. i szkole realnej w Taranowskich Górach.

— * Pocztą osobowa do Krotoszyna wychodzić będzie z Poznania od dnia 10 bm. nie jak dotąd o godzinie 8 minut 10 wieczorem, lecz już o godzinie 7 minut 50.

— * Tegoroczny plan jazdy król. kolei wschodniej na półroczne lato wejdzie w bieżącym roku w życie dopiero z dniem 15 maja.

— * Redktor Gazety Toruńskiej p. Glinkiewicz stał w tych dniach przed sądem powiatowym w Toruniu, oskarżony o obrazę urzędników kolejowych. Ciekawy przebieg procesu opisuje Gazeta Toruńska w następujący sposób:

Ostrzeżenie. Dochodzi nas wiadomość, że na tutejszym dworcu zachodzą przy sprzedaży biletów częste „pomyłki” eo do opłaty, w ożem to tylko dziwne, że „pomyłki” te zawsze wychodzą na niekorzyść kupującego bilet a nigdy nie skarzono się, żeby bileter za mało kaszył przy sobie zapłacić. Publicznościę podróżującą przestrzegamy tedy przed temi „pomyłkami.”

W artykulu tym do, atrzono się obraży urzędników sprzedających bilety na dworcu tutejszym i na wniosek komisji kolejowej w Bydgoszy wytoczono śledztwo redaktorowi Gazety p. Glinkiewiczowi. Po otrzymaniu zapowu na termin wczorajszy podał był p. Glinkiewicz wniosek o przesłuchanie siedmiu wymienionych przez siebie świadków ku stwierdzeniu faktów. Sąd jednak wniosek ten odrzucił, bo stwierdzenie prawdziwości faktów pozostaje jakoby bez wpływu na samą istotę procesu. Jakoż w terminie wczorajszym sąd sądz jak i prokuratora na podstawie innych dochodzeń przyznał oskarżonemu, że w artykule, do którego u autorstwa p. Glinkiewicz się przynależ, rzeczywiście prawdziwe twierdzenia są zawarte, ale forma artykułu jest obraźliwa; mianowicie zawierają obrażę wyrazu następującego: „w ożem to tylko dziwne, że „pomyłki” te zawsze wychodzą na niekorzyść kupującego bilet, a nigdy nie skarzono się, żeby bileter za mało kaszył przy sobie zapłacić.” Oskarżony sam się bronił, wywodząc, że sam napis artykułu i ostatnie w nim zdanie jasno pokazują cel jego, cel ostrzeżenia publiczności, bez pobocznego celu obrażenia kogokolwiek, co już dla tego nie mogło być zamarem autora, iż nie zna nikogo z urzędników sprzedających bilety, tak że żadne względy osobiste nie mogły w nim budzić chęci obrażenia lub dokuczania; pisząc owo ostrzeżenie miał obowiązuwać na celu jedynie uczynić zadość obowiązku swemu publicystycznemu. Jeśli by zaś w słowach powyżej przytoczonych koniecznie upatrywać chciało obrazę, to są one słabym tylko odcieniem obrażenia tych licznych osób z publiczności, które autora wezwaly do ostrego wyśwatpienia przeciwi postępowaniu, które w oczach tychże osób nie było pomyłką lecz rzeczywistą malwersacya. Sądzi też obwołany, że komisji kolejowej w Bydgoszy, gdy stawiała wniosek o ukaranie autora, mniej o skazanie go chodzilo jak raczej o wykrycie faktów w całej nagosci; i dla tego skazda, że sąd odrzucił wniosek o przesłuchanie świadków. — Prokuratora w wszelkiem uznaniem mówio wywiązaniu się autora z obowiązku publicystycznego; mimo to nie może odstąpić od podtrzymania oskarżenia, a to dla tego, że autor w inkriminowanych wyrazach rzeczywiście obraził urzędników, którym podobnych pomyłek p. zy zaprowadzeniu nowej monety niemieckiej i przy niewprawnej jaszce manipulacyi z tą monetą za dła brnąć nie można; dopuścił się zaś autor obraży z świadomością, o ożem świadczy forma wyrażenia, z której widać, że chciał więcej powiedzieć niż powiedział. Obraża ta jest zaś tém cięższa, ile że popełniona przez prasę. Wnosi przeto, mianowicie także ze względu na to, że obwołany kilkakrotnie już o przestępstwa prasowe karany, aby go ukarać grzywnami w sumie 60 mk. lub 2 tygodniami aresztu, oraz przyznać komisji kolejowej w Bydgoszy prawo ogłoszenia tenoru wyroku w części redakcyjnej Gazety Toruńskiej i w jednym z pism bydgoskich, tudzież nakazać zniwulencje inkriminowanego artykułu. — Obwołany zwraza się przeciw twierdzeniu prokuratora o niewprawności w manipulacyi z nową monetą, jako przeciwi głównemu argumentowi prokuratora; bo oż owo pomyłki zachodziły nie tylko po Nowym roku, lecz dawno przedtem, gdy liczone jeszcze na talary; a zdarzały się tak często, że słusznie publiczność mogła upatrywać w nich umyślnę malwersacye. (Tu przewodniczący w sądzie stwierdza, że rzeczywiście już w grudniu zachodziły owo pomyłki.) Niema więc — mówi dalej obwołany — takiego uciwienienia dla urzędników, jakie przytacza prokuratora, a jeśli tak, to słowa inkriminowane, napisane w słusznym przypuszczeniu rżel woli, nie

Podtrzymują tedy swój wniosek. — Obowiązuwany repli-
kuje, że spodziewał się, iż prokuratora po stwierdzeniu faktu,
już w grudniu zachodziły takie pomyłki i że one w ogóle
cierającą często się zdarzają, — spodziewał się, że prokurator
uważa za stosowną zsolidaryzować swój obowiązek z obowią-
żkiem prasy i z publicznym oskarżycielem stać się publicznym
brońmą netyklo obowiązanego redaktora, lecz dobra pospoli-
tość w ogóle. Ponieważ prokuratora tego nie uczyniła, przeto
sądzie pokłada swą nadzieję i wnosi raz jeszcze o uwolnie-
nie. — Prokuratora zastrzega się przeciw podobnej krytyce
wego występowania. — Obowiązany zauważa, że nie miał by-
najmniej zamiaru ubliżyć prokuratorowi. — Sąd udaje się na ustęp
po dość długiej naradzie powróciwszy, w przybliższym wy-
rocznie ogłasza wyrok: Jakkolwiek obowiązuwany broił tu słu-
żnej sprawy i spełnił obowiązek publicystyczny, dopuścił się
różnie obrazu urzędników, a obrazu tej posiadał albo przy-
ajmniej powinien był posiadać świadomość; skazany przeto a
przyjęciem łagodzących okoliczności na 30 *fl.* grzywnien lub
1 dzień aresztu, na ponoszenie kosztów itd. w myśl wniosku
prokuratora.

— * W Krakowie w zeszłą sobotę bawił prof. dr. Rudolf
Virchow. Zrobił naukową wykładkę do Pragi i Krakowa z Ber-
lina. W Krakowie oglądał gabinet archeologiczny, uniwersytet
językofilski, muzeum akademii umiejętności, zbiór kronikologi-
czny dr. Kopernickiego, muzeum techniczno-przemysłowe
dr. Baranieckiego. Był też na Wawelu i na wystawie obra-
tów. Przeszło poświęcił cały dzień pilnemu studiowaniu zbiorów.

— * W Krakowie dnia 2 bm. odbyło się posiedzenie
komisji bibliograficznej akademii umiejętności. Przewodniczący
złotnik K. Estreicher przedłożył rejestr do bibliografii XV
XVI stulecia, który właśnie opuścił prasę; poczem prof. dr.
Janikowski zdawał sprawę ze stanu, w jakim się znajduje
Spis artykułów oryginalnych, tygucyeh się rzeczy polskich,
rozproszonych po pismach zbiorowych i periodycznych*. Komis-
ja uchwala pracę tę dalej prowadzić, a zarazem rozpocząć
prace przygotowawcze do opracowania i wydania bibliografii
XVII i XVIII stulecia. Wygotowanie planu szczegółowego do
tego wydawnictwa polecono pp. Estreicherowi, Mieczysławowi
Pawlikowskiemu, prof. Szujkiewiczowi i dr. Wisie-
ckiemu. W końcu uchwalono na wniosek prof. Szujkiewi-
czyńskiego przy komisji bibliograficznej sekcję filologiczno-lite-
racką.

— * Komitet konkursu dramatycznego w Warszawie,
wyszedł z ulicy wybr. Aleks. Fredry (syna), ukonstytuowa-
ny się w dniu 5 bm. pod przewodnictwem prezesa dyrekcji
Teatrów p. Muchanowa, który do składu komitetu aspiro-
wał: Helenę Modrzejewską i Romanę Popiel, arty-
stki dramatyczne, oraz pp. Władysława Bogusławskiego,
Karola Chłapowskiego, Kazimierza Kaszewskiego,
Józefa Keniga, redaktora Gaz. Warszawskiej, Stan. hr.
Kossakowskiego, Jana Królikowskiego, Edwarda
Leo, redaktora Gazety Polskiej, Wincentego Rapa-
ckiego i Wacława Szymanowskiego, redaktora Kur.
Warszawskiego.

Z powodu nieprzyjścia ofiarowanych sobie obowiązków
przez p. Chłapowskiego komitet składa się obecnie z prezesa
i dziesięciu członków.

Po uproszeniu p. Bogusławskiego na sekretarza swego,
komitet na wczorajszym posiedzeniu uchwalił warunki konkur-
su, które wkrótce ogłoszono zostaną.

— * Kalendarz. Jutro w piątek dnia 9 kwietnia Moni-
ki panny; w kalendarzu słowiańskim Dobrośły.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 19, zachód o godzinie
6 minut 45.

Dnia 9 kwietnia 1241 klęska Polaków pod Lignicą. — 1570
sejm w Sandomierzu uchwala wolność wyszła. — 1606 zjazd
w Stępcy rozkoszan Zembrzydowski. — 1793 oświadczenie dru-
giego rozbioru Polski. — 1881 Dwernicki wkroczą na Wołyn.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Tygodnika Ilustrowanego wyszedł z druku No. 378
i zawiera: Kronika tygodniowa. — Przymuszony model (dře-
woryt). — Przegląd polityki zagranicznej. — Przegląd teatralny.
— Wypadek na drodze żelaznej warszawsko-torępskiej (2
dzworytem). — Pierwsza nauka (dzworyt). — Przygody pp.
Marka i Agapita podczas wystawy rólności w Warszawie (ciąg
dalszy). — Z rzeczy wiśtości (wiersz). — Szachy. — Rebus. —
Przygody ludowe galicyjskie (dzworyt). — Przegląd piśmiennictwa
— Eli Makower, powieść (dalszy ciąg). — O życiu umysłowem
Grecji. — Wspomnienia z pobytu w Indyach wschodnich (ciąg
dalszy). — Brazylia i jej rozwój obecny (dalszy ciąg). — Emi-
gracja ludów europejskich. — Książeczka wzmrosów, powieść
(dalszy ciąg).

PRZYBYLI DO POZNANIA,
☞ dnia 8 kwietnia.

LUZINSKIEGO GRAND HOTEL DE FRANCE. Pani Cho-
głowska z rodz. z Ulanowa, Zóltowski z, Czarna, h
Bielski z żoną z Biedzdra, Nasierowski z Ooszkowie, pan
Karozowska z rodz. z Wyszakowa, Chłapowski i ks. wik.
Guebel z Szóldir.

HOTEL POD CZARNYM ORŁEM. Miłkowski z Królestwa Po-
skiego, Jarosz z Wrześni, Janieki z Kórnik, Samietz
żoną z Paradyż, Tetelaw z Młynów, Besler i Dühring
Mühlengrund, dr. Lesser z Międzychodu.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Wollmann z Berlina, Heppn
z Gliwio, Landsberg z Berlina, Gaede i Michel z Riet-
Kämmerling z Szczecina, hr. Kwilecki z Kobelnik.

Plan jazdy
do Poznania przybywających i odchodzących pociągów
kolei żelaznych.

Od dnia 1 listopada 1874 r.

Kolój Poznańsko-(toruński)-bydgoska.

Przybywa. Odchodzi.

Poc. mies. o godz. 7 m. 29 p. pol. Poc. osob. o godz. 5 m. 15 z ra-
Poc. osob. o godz. 10 m. 19 p. pol. Poc. mies. o godz. 11 m. 30 z ra-
Poc. mies. o godz. 3 m. 24 p. p. Poc. osob. o godz. 4 m. 10 p. p.
Poc. osob. o godz. 10 m. 14 wiecz. Poc. mies. o godz. 8 m. — wie-
(*) Ten tylko pociąg ma I—III, wszystkie inne I—IV kl.

Kolój Marchijsko - Poznańska.

Przybywa. Odchodzi.

Poc. osob. 1-4 kl. rano g. 10 m. 25 Poc. osob. 1-4 kl. rano g. 5 m.
Poc. osob. 1-3 kl. pop. g. 2 m. 12 Poc. osob. 1-3 kl. rano g. 10 m.
Poc. osob. 1-4 kl. pop. g. 5 m. 58 Poc. osob. 1-4 kl. pop. g. 3 m.
Poc. osob. 1-4 kl. wicc. g. 10 m. 52 Poc. mies. 1-4 kl. wicc. g. 7 m.

W kierunku z Stargardu do Wrocławia.

Przybywa. Odchodzi.

Poc. osob. 1-4 kl. rano g. 4 m. 56 Poc. osob. 1-4 kl. rano g. 5 m.
Poc. mies. 2-4 kl. — g. 8 m. 11 Poc. osob. 1-3 kl. — g. 11 m.
Poc. osob. 1-3 kl. pop. g. 3 m. 55 Poc. osob. 1-3 kl. pop. g. 4 m.
Poc. mies. 2-4 kl. wicc. g. 9 m. 27 Poc. mies. 2-4 kl. wicc. g. 7 m.

Wykaz
przybywających i odchodzących poczt w Poznaniu

Przybywające poczty. | Odjeżdżające poczty.

Z	godz. minut.	pora dnia.	Do	godz. min.	po- ra
Wrześni	3 55	rano	Skwierzyn	6 45	ra-
Wągrowca	4 —	—	Pleszewa	7 —	—
Kotłyszyna	6 50	—	Wągrowca	6 30	—
Obornik	8 30	—	Kurnika	7 —	—
Ostrowa	8 —	—	Stęszewa	6 —	po-
Stęszewa	8 10	—	Obornik	6 —	—
Kurnika	6 40	po	Krotoszyna	8 10	cz-
Wągrowca	—	połud.	Ostrowa	9 15	—
Pleszewa	8 15	wie-	Wągrowca	11 40	—
Skwierzyn	9 35	czo-	Wrześni	12 —	—
		ram.			

plac, 50% oblig. miejskie — plac, pruskie 3 1/2%, oblig. drugo państw. 90.75 zł, 4% poz. państw. — zł, 4 1/2% konsol. pożyczka państw. 105.50 zł, 3 1/2% pożycz. premiiwa 138. — zł, 5%, pożyczka zwiaz. poln.-niem. — plac, pol. 4% listy zast. — pol. 4%, listy likw. 70.20 zł, akcyje zakład. Tow. kolei star.-puzn. 100.75 zł, akcyje zakł. kolei górnośl. lit. A. 142 zł, akcyje kolei maroh.-puzn. 27. — p., rosyjskie banknoty 283.50 zł, zagraniczne banknoty — plac, akcyje Tellusa — plac, akcyje Kwilecki, Potoski i Sp. — pl., akcyje banku wach.-niemiec. 79. — zł, akcyje banku wach. niem. produkt — plac. Żyto: cena wypowiedzialna i regulacyjna 145.50 m., na wiosne 145.50 — kwiec. 145.50 —, kwiecień-maj 145.50 maj-czerw. 145.50, czerwiec-lipiec 146., lip. sierp. 144.50 Wypowiedziano — ctr. Okowita: cena wypowiedzialna i regulacyjna 55.80 mar., na kwiecień 55.70 55.90 maj 56.30 56.40 kw.-maj 55.10. czer. 56.90 lip. 57.60, sierp. 58.10, wrzesień 57.70. Wypowiedziano 5,000 litrów. Okowita w miejsou (bez beczki) 54.90 m.		Poznań, 8 kwietnia. (Sprawezdanie giełdowe.) Stan powietrza: pogodne. Żyto: słabo. — Cena wypowiedz. Wypowiedz. — ctr. kwiec. 145.50 —, kwiecień-maj 145.50, maj-czerw. 145.50 — czerw.-lip. 146. —, lipiec-sierpień 141.50 sierp.-wrzesień 144. Okowita: słabo. — Cena wypow. Wypowiedz. 55.80 litrów, kwiecień 55.80-90 plac, kwiecień-maj 56.10 — maj 56.40 czerwiec 57 lip. 57.60, sierpień 58.20 wrześ. 57.70. Okowita w miejsou (bez beczki) 54.60 marek zł. (W) Poznań, 8 kwietnia. Ceny maki. Pszena nr. 0 i 1 15-16.50 M., rżana nr. 0 i 1 11-15.50 M. pr 50 kilo.																																																																																	
Ceny targowe w mieście Poznaniu [dnia 7 kwietnia 1875 roku.		T o w a r																																																																																	
Przenioy . . . szefel po 50 kilo Żyta Jęczmienia Owsa Grochu do gotow. — na paszę Rzepiku zimowego Rzepiku zimowego Rzepiku latowego Rzepiku latowego Tatarski Kartofli Wyki Łubin u zółt. — niebiesk. Koniozyny czer. cent. po 50 kilo. Koniozyny białej Grochu białego		<table> <tr> <th>piękny.</th><th>średni.</th><th>pośledni.</th></tr> <tr> <th>mark. fen.</th><th>mark. fen.</th><th>mark. fen.</th></tr> <tr> <td>9 40</td><td>8 50</td><td>8</td></tr> <tr> <td>7 60</td><td>7 40</td><td>7 20</td></tr> <tr> <td>7 80</td><td>7</td><td>6 20</td></tr> <tr> <td>9</td><td>8</td><td>7 50</td></tr> <tr> <td>12</td><td>11 50</td><td>11</td></tr> <tr> <td>9 50</td><td>9</td><td>8 50</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> <tr> <td>2 50</td><td>1 25</td><td>2 20</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> <tr> <td>—</td><td>—</td><td>—</td></tr> </table>		piękny.	średni.	pośledni.	mark. fen.	mark. fen.	mark. fen.	9 40	8 50	8	7 60	7 40	7 20	7 80	7	6 20	9	8	7 50	12	11 50	11	9 50	9	8 50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2 50	1 25	2 20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—																										
piękny.	średni.	pośledni.																																																																																	
mark. fen.	mark. fen.	mark. fen.																																																																																	
9 40	8 50	8																																																																																	
7 60	7 40	7 20																																																																																	
7 80	7	6 20																																																																																	
9	8	7 50																																																																																	
12	11 50	11																																																																																	
9 50	9	8 50																																																																																	
—	—	—																																																																																	
—	—	—																																																																																	
—	—	—																																																																																	
—	—	—																																																																																	
—	—	—																																																																																	
2 50	1 25	2 20																																																																																	
—	—	—																																																																																	
—	—	—																																																																																	
—	—	—																																																																																	
—	—	—																																																																																	
Kursa telegraficzne. (Notowane z dnia 8 kwietnia.)		SZCZECIN, 8 kwietnia 1875.																																																																																	
Stan powietrza: pogodne Paznienia: stale. na kwiecień-maj) 188.— na maj-czerwiec) Żyto: stale. na kwiecień-maj 147.50 na maj-czerwiec 146.— Oléj rzep.: b. zm. na kwiecień-maj 52.— na jesień 56.—		Okowita: stale w miejsou 56.50 na kwiecień-maj 59.40 na maj-czerwiec 59.60 Owies. na kwiecień-maj 173.— na maj-czerwiec 168.— Oléj skalny: na jesień 12.25																																																																																	
BERLIN, 8 kwietnia 1875. Stan powietrza: pogodne.		<table> <tr> <th>kurs</th><th>kurs</th><th>kurs</th><th>kurs</th></tr> <tr> <th>poczatk.</th><th>końcowy</th><th>poczatk.</th><th>końcowy</th></tr> <tr> <td>183</td><td>183 50</td><td>169 50</td><td>168</td></tr> <tr> <td>187 50</td><td>187 50</td><td>19</td><td>—</td></tr> <tr> <td>149 50</td><td>—</td><td>107 50</td><td>107</td></tr> <tr> <td>149</td><td>149 50</td><td>—</td><td>91</td></tr> <tr> <td>148 50</td><td>148</td><td>—</td><td>94</td></tr> <tr> <td>147 50</td><td>142 50</td><td>—</td><td>96</td></tr> <tr> <td>54</td><td>—</td><td>557 50</td><td>557</td></tr> <tr> <td>55</td><td>40</td><td>257</td><td>258</td></tr> <tr> <td>55</td><td>50</td><td>—</td><td>130</td></tr> <tr> <td>58 80</td><td>58 50</td><td>72</td><td>71</td></tr> <tr> <td>—</td><td>56</td><td>99</td><td>100</td></tr> <tr> <td>—</td><td>58 60</td><td>440 50</td><td>440</td></tr> <tr> <td>59</td><td>60</td><td>43 20</td><td>43</td></tr> <tr> <td>60</td><td>60</td><td>—</td><td>55</td></tr> <tr> <td>—</td><td>56</td><td>—</td><td>70</td></tr> <tr> <td>—</td><td>58 60</td><td>—</td><td>282</td></tr> <tr> <td>—</td><td>60 10</td><td>—</td><td>69</td></tr> <tr> <td>—</td><td>60 60</td><td>—</td><td>—</td></tr> </table>		kurs	kurs	kurs	kurs	poczatk.	końcowy	poczatk.	końcowy	183	183 50	169 50	168	187 50	187 50	19	—	149 50	—	107 50	107	149	149 50	—	91	148 50	148	—	94	147 50	142 50	—	96	54	—	557 50	557	55	40	257	258	55	50	—	130	58 80	58 50	72	71	—	56	99	100	—	58 60	440 50	440	59	60	43 20	43	60	60	—	55	—	56	—	70	—	58 60	—	282	—	60 10	—	69	—	60 60	—	—
kurs	kurs	kurs	kurs																																																																																
poczatk.	końcowy	poczatk.	końcowy																																																																																
183	183 50	169 50	168																																																																																
187 50	187 50	19	—																																																																																
149 50	—	107 50	107																																																																																
149	149 50	—	91																																																																																
148 50	148	—	94																																																																																
147 50	142 50	—	96																																																																																
54	—	557 50	557																																																																																
55	40	257	258																																																																																
55	50	—	130																																																																																
58 80	58 50	72	71																																																																																
—	56	99	100																																																																																
—	58 60	440 50	440																																																																																
59	60	43 20	43																																																																																
60	60	—	55																																																																																
—	56	—	70																																																																																
—	58 60	—	282																																																																																
—	60 10	—	69																																																																																
—	60 60	—	—																																																																																
Giełda bydgoska, 7 kwietnia. Pszenica: 168-186 m. Żyto nowe 137-147 m. Jęczmień: 148-156 m. Owies: 160-165 m. Rzepik — — — m. wszystkie per 1000 kilo wedle tunku i wagi efektywnej. Okowita: 54.— m. per 100 litrów à 100 %.		Giełda wrocławska, 7 kwietnia. Koniozyna czerwoną: bez sm. — poślednia 38-41 średnia 43-45, piękna 47-49, wysoko piękna 50-52 marek. Koniozyna biała: bez sm. poślednia 39-45, — śred 43-54, piękna 50-62, wysoko piękna 65-69 marek. Żyto: per 1000 kilo wyżej, na kwiecień i kwiec. 141.50 maj-czerw. 142 czerw.-lipiec 143. lipiec sierp. — wrz. paźdz. — m. pl. Pszenica: per 1000 kilo 173, kwiec.-maj 173 — zł. maj-czerw. — czerw.-lip. — m. pl. i 3/4. Jęczmień: per 1000 kilo 160 marek zł. Owies: per 1000 kilo na kwiecień — kwiecień-156 — maj-czerwiec 157.— czerw.-lipiec 158 — lipiec-sierp. — marek p. Rzep. per 1000 kilo 255 marek zł. Rzepik zimowy per 1000 kilo na marzec-kwiecień 255 marek zł. Oléj rzepiomy per 100 kilo stale: —, w miejsou 5 M. zł, na kwiecień i kwiecień-maj 52.50 — pl., 53. — maj-czerw. 53.50 mar. zł. Okowita per 100 litrów mało zmien., — w miejsou 5 marek zł. 53.— marek pl., na kwiecień i kwiecień-maj 53.30 pl. maj-czerw. 56 zł. czerwiec-lipiec — pl. lipiec-sierpień sierpień-wrześ. — m. zł.																																																																																	
Na targu		WV mark. i fn. per 100																																																																																	
Ustawienie miejsk. deput. targ. Pszenica biała Żyto Jęczmień Owies</																																																																																			

Drukiem i nakładem drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Łebński) w Poznaniu.